

Marek Jurkowski

Katowice

marek.jurkowski@poczta.onet.pl



<https://orcid.org/0000-0002-8005-5524>

Dole i niedole cesarza Trajana

[J. BENNETT: *Trajan optimus princeps. Życie i czasy.*
Tłum. M.N. FASZCZA, M. BARANOWSKI. Oświęcim 2017]

Lata panowania Trajana (98—117) stanowią w historii Cesarstwa Rzymskiego okres mogący z wielu przyczyn uchodzić za nader interesujący. Z jednej strony, w wyniku podjętych przez tego princepsa wojen ekspansywnych, osiągnęło ono wówczas apogeum rozrostu terytorialnego, z drugiej — wbrew paremii, że *inter arma silent Musae*, pryncypat Trajana inaugurował swoistą *belle époque* w dziedzinie kultury, firmowaną nazwiskami twórców tej miary co Tacyt, Swetoniusz, Pliniusz Młodszy, Plutarch, Dion z Prusy czy Juwenalis. Trajan okazał się jedynym w historii Rzymu cesarzem uhonorowanym przez senat przydomkiem *optimus*, odnoszonym do samego Jowisza. Do dziś podziwiać można pozostałości śmiałych inicjatyw architektonicznych tego władcy, a przybywający do Wiecznego Miasta turyści zatrzymują się przy kolumnie noszącej — tak samo jak Forum mieszczące się pomiędzy Kapitołem a Kwirynałem — imię cesarza. Postać tego princepsa owiała wreszcie swoista legenda głosząca sprawiedliwość i mądrość jego rządów¹. Jej refleksem był panujący jeszcze ponad wiek później zwyczaj witania cesarzy ceremonialnym zwrotem *felicior Augusto, melior Traiano*².

Mimo że osoba i czasy Trajana budziły i nadal budzą zainteresowanie badaczy, na szereg pytań dotyczących jego panowania zapewne nigdy nie zostaną udzielone

¹ A.A. KLUCZEK: *Jak rzymski cesarz Trajan zdobył Indie. Epizod z historii numizmatyki albo popis nowożytnego erudyty: Adolf Occo i jego dzieło.* „Wieki Stare i Nowe” 2014, 7 (12), s. 24.

² Eutr. 8, 5, 3; por. I. SKUPIŃSKA-LØVSE: *Optimus Princeps. Archeologia okresu panowania Trajana.* W: *W kręgu ikon władzy, ludzi oraz idei świata starożytnego.* Pod kier. W. KACZANOWICZA. Red. A.A. KLUCZEK, N. ROGOSZ, A. BARTNIK. Katowice 2014, s. 300.

satysfakcjonujące odpowiedzi. Przesądzać zdaje się o tym fragmentaryczność ocalałych do naszych czasów przekazów źródłowych. Literacka spuścizna współczesnych Trajanowi Pliniusza Młodszeo i Diona z Prusy zdaje się tworzyć specyficzny amalgamat literackich toposów i retorycznych figur z informacjami, stanowiącymi odbłask historycznych wydarzeń. Elementy te przeplatają się ze sobą, w sposób często utrudniający ich poprawną identyfikację. Za szczęśliwą okoliczność można uznać zachowanie się treści LXVIII księgi *Historii rzymskiej* (*Ῥωμαϊκὴ Ἱστορία*) Kajsjusza Diona, w postaci streszczeń dokonanych przez bizantyńskich epitomatorów. Niepowetowaną stratę stanowi zaś niezachowanie się do naszych czasów odpowiednich fragmentów *Historia Augusta*. Wskutek tego zatracona została ciągłość narracji pomiędzy relacją Swetoniusza a wspomnianym dziełem. *Historia perpetua*, stanowiąca cel antycznych dziejopisów, przekształciła się w *historia interrupta*, a w powstałej luce narracyjnej znalazł się *in toto* pryncypat Trajana. Z zachowanych do naszych czasów przekazów źródłowych odnoszących się do tego panowania warto wspomnieć m.in. IV-wieczne kompendia Eutropiusza, Aureliusza Wiktora, anonimowe *Epitome de Caesaribus* czy dużo późniejszy zabytek literatury bizantyńskiej: kronikę Zonorasa (XII wiek). Zasadna wydaje się konstatacja uznająca źródła narracyjne z epoki Trajana za bardzo skromne³. W świetle poczynionych tu uwag za truizm uchodzić może stwierdzenie, że przy próbie historycznej rekonstrukcji panowania pierwszego cesarza spoza Italii rzeczą obligatoryjną jest uwzględnienie wyników badań archeologicznych oraz analiza źródeł o charakterze epigraficznym i numizmatycznym.

Zadania tego podjął się brytyjski archeolog Julian Bennett, który w 1997 roku opublikował wyniki swoich badań w postaci książki *Trajan, Optimus Princeps. A Life and Times*⁴. Bennett nie był bynajmniej pierwszym historykiem uznającym, że najstosowniejszym tytułem dla pracy o Trajanie będzie wyjątkowe miano, jakim zaszczyił go senat: *optimus princeps*. Dla egzemplifikacji można by w tym miejscu cofnąć się pamięcią do pokrytego już nieco patyną czasu dzieła Roberta Paribeniego⁵ czy wspomnieć bardziej współczesne dysertacje Martina Fella⁶ i Juliána Gonzáleza Fernándeza⁷. Podtytuł pracy Bennetta sugeruje, że nie stanowi ona biografii cesarza *sensu stricto*. Narrację o meandrach życia Trajana łączy autor

³ W. KACZANOWICZ: *Propaganda rzymskiej polityki podbojów na monetach epoki Trajana*. „Wiadomości Numizmatyczne” 1976, 20, s. 158; K. ŚCISŁO: *Optimi Principi. Wybrane aspekty ideologiczne i propagandowe w mennictwie cesarza Trajana (98–117)*. W: *W kregu ikon...*, s. 313.

⁴ J. BENNETT: *Trajan, Optimus Princeps. A Life and Times*. London 1997.

⁵ R. PARIBENI: *Optimus princeps. Saggio sulla storia e sui tempi dell' imperatore Traiano*. Vol. 1–2. Messina 1926–1927.

⁶ M. FELL: *Optimus princeps? Anspruch und Wirklichkeit der imperialen Programmatik Kaiser Traians*. München 1992.

⁷ J. GONZÁLEZ FERNÁNDEZ: *Traiano, óptimo príncipe. De Itálica a la corte de los Césares*. Sevilla 2004.

z fragmentami roztaczającymi przed czytelnikiem panoramiczną wizję epoki. Należy nadmienić, że pomimo zwrócenia uwagi na pewne nieścisłości, praca *Trajan, Optimus Princeps. A life and Times* spotkała się z na ogół pozytywnymi ocenami recenzentów. Jacques Gascou zwrócił co prawda uwagę, że książka Bennetta „est sans doute destinée à un public cultivé qu' à des spécialistes du Haut Empire”, jednak ostatecznie wyraził opinię, że „on peut estimer que ce livre est digne d'intérêt et constitue une utile monographie”⁸. W zbliżony sposób ocenili dysertację Bennetta David Shotter⁹ i Brian W. Jones¹⁰.

Z uznaniem należy przyjąć opublikowanie w 2017 roku przez wydawnictwo Napoleon V z Oświęcimia polskiego tłumaczenia pracy Bennetta pt. *Trajan, Optimus Princeps. Życie i czasy*. Autorami przekładu byli Michał Norbert Faszczka (rozdziały I—IV, VIII—XVI), będący zarazem redaktorem naukowym wydania, oraz Michał Baranowski (V—VII). Decyzję, by przełożyć i opublikować to dzieło — pomimo ukazania się na świecie w ciągu dwóch dekad dzielących polską edycję od pierwszego wydania angielskiego kilku innych ważnych dysertacji poświęconych osobie i rządowi Trajana¹¹ — należy uznać za uzasadnioną. Inicjatywa ta jawi się jako pożyteczna i potrzebna, szczególnie w świetle niewielkiej liczby prac dotyczących panowania Trajana dostępnych w języku polskim. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności publikacja oświęcimskiego wydawnictwa zbiegła się w czasie z ogłoszeniem przez Wydawnictwo KUL tłumaczenia na język polski korespondencji Pliniusza Młodszeo z Trajanem, do której załączono m.in. artykuł Bennetta o stosunku Trajana do prowincji¹². Koincydencja publikacji obu tłumaczeń pozwala wyrazić nadzieję, że skutkować ona będzie wzrostem zainteresowania Trajanem i jego epoką w Polsce. O ile jednak decyzję o przetłumaczeniu i wydaniu pracy Bennetta należy uznać za słuszną, o tyle osobnego omówienia wymaga sposób, w jaki przedsięwzięcie to zostało zrealizowane.

Autorzy tłumaczenia uznali za stosowne poprzedzić przekład przedmową wyjaśniającą przyjęte przez nich zasady. Zabieg ten jest w pełni zrozumiały, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę panującą w polskiej nauce różnicę stanowisk w kwestii

⁸ J. GASCOU: [rec.] *Julian Bennett, Trajan Optimus Princeps. A Life and Times, Londres—New York, Routledge, 1997* [...]. „Latomus” 1999, 58, 2, s. 458—459.

⁹ D. SHOTTER: [rec.] *J. Bennett: Trajan: Optimus Princeps: a Life and Times* [...]. *London and New York: Routledge, 1997* [...]. „The Classical Review” 1999, 49, 2, s. 486—488.

¹⁰ B.W. JONES: [rec.] *Julian Bennett. Trajan, Optimus Princeps: A Life and Times. Bloomington: Indiana University Press. 1997* [...]. „The American Historical Review” 1998, 103, 3, s. 859—860.

¹¹ Poza wymienioną tu już monografią J. González Fernández można przywołać takie publikacje, jak: *Traiano emperador de Roma. Actas del Congreso Internacional 14—17 Septiembre 1998*. Ed. J. GONZÁLEZ. Roma 2000; *Traian. Ein Kaiser der Superlative am Beginn einer Umbruchszeit?* Hrsg. A. NÜNNERICH-ASMUS. Mainz 2002; K. STROBEL: *Kaiser Traian. Eine Epoche der Weltgeschichte*. Regensburg 2010.

¹² *Korespondencja Pliniusza Młodszeo z cesarzem Trajanem*. Oprac. A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA, I. LERCZYK, A. ŁUKA. Cz. 1: *Tekst i tłumaczenie*. Cz. 2: *Komentarz*. Lublin 2017.

notacji antycznych nazw własnych. We wstępie tłumaczy znaleźć można wypowiedzi kontestujące zwyczaj spolszczania łacińskich i greckich nazw własnych, a w szczególności antroponimów. W opinii tłumaczy „pisanie *Publiusz Korneliusz Scypion* (zamiast: *Publius Cornelius Scipio*) jest takim samym barbarzyństwem językowym, co *Linston Czerczil* [...]” (s. 9—10), a „nadmierne stosowanie spolszczeń wprowadza chaos terminologiczny” (s. 8). W przedmowie autorów przykładu dostrzec można jednakowoż przejaw chęci znalezienia kompromisowego rozwiązania, sytuującego się pomiędzy oddawaniem nazw własnych w postaci oryginalnej, a ich metodycznym spolszczaniem. Za taką kompromisową metodę uchodzić może stosowane już przez część badaczy przytaczanie obok zapisu spolszczonego formy oryginalnej w nawiasie. W omawianej publikacji postanowiono jednak obrać inne rozwiązanie. Przyjmując jako zasadę generalną podawanie nazw własnych w brzmieniu oryginalnym, uznano równocześnie za celowe poczynienie pewnych wyjątków. Formy spolszczone zachowano „w odniesieniu do postaci silnie zakorzenionych w polskiej kulturze (a nie wyłącznie historiografii), takich jak np. Cezar, Trajan, Hadrian, Tacyt czy Swetoniusz” (s. 9). Równoległe punkt 6 „zasad przyjętych podczas sporządzania tekstu” głosi, że „zachowano przyjętą przez autora współczesną pisownię nazw i terminów łacińskich, w związku z czym na łamach książki pojawia się »Gnaeus« (nie: »Cnaeus«) czy »Basilica Julia« (nie: »Basilica Iulia«)” (s. 7). W ocenie tłumaczy „zmiana w tym względzie stanowiłaby zbyt dużą ingerencję w styl autora” (s. 8).

Choć przedmowa autorów tłumaczenia dowodzi, że nie deprecjonują oni potrzeby stworzenia na ile to możliwe konsekwentnego systemu zasad zapisu antycznych nazw własnych, to niestety przyjęte w niej założenia nie wydają się najszczęśliwsze. Odnieść można wrażenie, że to sami tłumacze arbitralnie oceniają, czy coś jest czy nie jest „silnie zakorzenione w polskiej kulturze (a nie tylko w historiografii)”. Za zakorzenioną w kulturze polskiej uznano np. formę „Swetoniusz”, ale już „Kasjusz Dion” — nie (por. s. 9), zaś w miejscu, w którym Bennett wymienia jako, zdawałoby się, równorzędnych sobie: Juwenalisa, Tacyta i Swetoniusza, tłumacze stosują zapis „Juwenalisa, Tacyta i Swetoniusza” (s. 58). Można by nawet skonstatować, że pomimo żywotności w polszczyźnie wyrażenia frazeologicznego mówiącego o pyrrusowym zwycięstwie, forma „Pyrrus” nie jest zakorzeniona w kulturze polskiej (Pyrrhos) (s. 96), ale już „Aulus Witeliusz” — tak (s. 52). Nie do końca jasne pozostaje też, dlaczego w polskim tłumaczeniu antroponimy odnoszące się do tej samej osoby pojawiają się w różnych wariantach zapisu. Arpinata w jednym miejscu przekładu figuruje jako „Cyceron” (s. 104), w innym zaś można przeczytać, że *Pro Marcello* to mowa „Cicerona” (s. 124). Podobnie imiona znanego przedstawiciela drugiej sofistyki w niektórych miejscach widnieją w zapisie „Flavius Filostratus” (s. 83, 104), ale w innym passusie można przeczytać, że uchylene przez Trajana tzw. edyktu winnego Domicjana dało „Philostratusowi” powód do chwalebnia tego władcy (s. 147). Niecodzienna wydaje się forma toponimu przynależnego

„Cezarei Maritimie (Nadmorskiej)” (s. 51). Uwagę zwraca również niekonsekwencja polegająca na odmianie nazwiska (na dodatek przekręconego) przy pozostawieniu nieodmienionego imienia. Na s. 13 (przyt. 1) przeczytać bowiem można, że *Orland szalony* jest dziełem „Ludovico Aristona”.

Niektóre z podanych w przedmowie tłumaczy „zasad sporządzania przekładu” (jest ich ogółem 17) wydają się *in statu nascendi* niemożliwe do zastosowania. Oto np. punkt 5 głosi: „Wszystkie słowa łacińskie zostały podane w mianowniku, za wyjątkiem terminu *princeps*” (s. 7). Jeśliby literalnie potraktować tę zasadę, to tłumacze powinni wyeliminować z książki wszystkie łacińskie części mowy niepodlegające deklinacji. Pomimo to w książce (na szczęście) można odnaleźć prawie wszystkie łacińskie części mowy, a rzeczowniki występują w różnych przypadkach. Ekspozowana w tym zdaniu predylekcja tłumaczy do preferowania nominatiwów koliduje z faktem, że tam, gdzie w oryginale Bennett odnosi się do umieszczania na legendach monetarnych imienia cesarza w formie interpretowanej jako „TRAIAN(us)”¹³, w polskim tłumaczeniu jest mowa o (trudnej do zidentyfikowania) formie „wyrażonej w mianowniku TRAIAN(am)” (s. 188). Nieco zaskakujący jest również punkt 8 omawianych zasad: „w polskim wydaniu wszystkie tytuły dzieł antycznych zostały podane w języku łacińskim”, natomiast „wyjątkiem są mowy autorstwa Diona Chryzostomosa, cytowane ogólnie jako *Orationes* [...]” (s. 8). I ta reguła, abstrahując od tego pozornego „wyjątku”, pozostała właściwie martwym zapisem, gdyż w publikacji można odnaleźć np. odwołania do dzieł Diona z Prusy, których tytuły przytoczone zostały w polskim tłumaczeniu, jak *Mowa Trojańska*, *Pochwała papugi* czy *Pochwała włosów* (s. 231). Występuje też grecki tytuł czterech mów Diona z Prusy *Peri Basileias*. Ten ostatni przełożony został zresztą w polskiej edycji dzieła Bennetta na dwa różne sposoby. Raz tłumaczy się go jako *O królestwie* (s. 123), innym znów razem jako *O suwerenności* (s. 129). W oryginale autor nie tłumaczył jednak *Peri Basileias* dwojako, lecz wyłącznie jako: *On sovereignty*¹⁴. Dodanie w pierwszym wypadku niezastosowanego w oryginale tłumaczenia zdaje się niezgodne z intencją autora, wyjaśniającego zresztą *explicite*, dlaczego nie posługuje się tym drugim wariantem tłumaczenia (por. s. 129, przyp. 39). Zwraca też niestety uwagę punkt 17, w którym pomyłono rodzaj gramatyczny z rodzajnikami, niewystępującymi w języku polskim (ani łacińskim): „Rodzajniki niektórych rzeczowników mogą odbiegać od powszechnie przyjętych, lecz niepoprawnych (np. *sesterc*, zamiast *sestercja*)” (s. 8).

W polskim tłumaczeniu pracy *Trajan, Optimus Princeps. A Life and Times* zauważalne są niestety pewne potknięcia. W kilku miejscach można mieć poważne wątpliwości, czy nie został zmieniony przekaz oryginału, przy dodatkowym wprowadzeniu sprzeczności logicznej, której nie ma w tekście angielskim. Ilustruje to

¹³ J. BENNETT: *Trajan...*, s. 108.

¹⁴ *Ibidem*, s. 68.

np. sposób, w jaki przełożona została informacja o jednym z legionów funkcjonujących w „roku czterech cesarzy”. Zdanie autora, że formacja „recruited as the *Legio VII Galbiana* in Spain on 10 June 68, it was decimated at the second battle of Cremona [...]”¹⁵, w polskiej edycji brzmi następująco: „stacjonująca w Hiszpanii *legio VII Galbiana* 10 czerwca 69 r. została zdziesiątkowana podczas drugiej bitwy pod Cremoną [...]” (s. 67). Nie tylko nie zwrócono tu uwagi na znak interpunkcyjny, ale zmieniono datę roczną. Choć autorzy tłumaczenia uprzedzili czytelnika w przedmowie, że w pracy „poprawiono [...] oczywiste pomyłki dotyczące przytaczanych dat” (s. 8), to na stronie tej nie poinformowano go o dokonanej ingerencji. Bennett nie popełnił zresztą pomyłki: za moment utworzenia *legio VII Galbiana* może uchodzić 10 czerwca 68 roku, kiedy to legion ten został zaprzysiężony przez Galbę¹⁶. Równocześnie na s. 54 znaleźć można inną (właściwą) datę dzienną drugiej bitwy pod Kremoną (Bedriacum): „24 października Witeliusz został pokonany w drugiej bitwie pod Bedriacum” (s. 54). Kontekst wypowiedzi wyraźnie sugeruje tu rok 69 n.e. Podobna niezgodność występuje w polskiej edycji w przypadku informacji dotyczącej autorstwa wyciągu z księgi LXVIII dzieła Kasjusza Diona. Bennett w przedmowie informuje czytelnika, że „book 68. survives only as a series of abridgements collated for the emperor Constantine VII (912—59) [...]”¹⁷. W *Trajan, Optimus Princeps. Życie i czasy* zdanie to przetłumaczono w następujący sposób: „księga 68. przetrwała tylko w postaci wyciągu sporządzonego przez cesarza Konstantyna VII Porfirogenetę (912—959)” (s. 14). To miejsce przekładu stoi z kolei w sprzeczności z inną (prawidłowo przetłumaczoną) informacją mówiącą o „*Excerpta*, przygotowanych przez nieznanego kompilatora dla cesarza Konstantyna VII Porfirogenety (912—959)” (s. 363). Występującą z kolei na niektórych monetach Trajana legendę CONG(iarium) P(opulo) R(omano) Bennett interpretował jako „*Congiarium* for the People of Rome”¹⁸, z kolei w polskim tłumaczeniu przeczytać można o „*Congiarium* Ludu Rzymskiego” (s. 117). Dodatkowo za niezbyt fortunny należy uznać fakt, że choć z memuarów Trajana dotyczących wojen dackich zachowało się jedno zdanie, to zostało ono niewłaściwie przetłumaczone na język polski, i to w sytuacji, gdy w oryginale autor prawidłowo wyraził jego sens w języku angielskim. „Inde Beorzobim deinde Aizi processimus” przetłumaczył Bennett: „From there we proceeded to Beorzobis and thence to Aizi”¹⁹, natomiast w polskiej edycji zdanie to brzmi: „stamtąd udał się do Beorzobis, a stamtąd do Aizi” (s. 60). Z wyrażonej na tej samej stronie polskiego wydania wątpliwości autora,

¹⁵ Ibidem, s. 27.

¹⁶ K. WELLESLEY: *The Year of the Four Emperors*. London—New York 2000, s. 5; G. MORGAN: *69 A.D.: The Year of Four Emperors*. Oxford 2006, s. 44; M. BYRA: *Wojna o tron cesarów (68—70 n.e.)*. Oświęcim 2014, s. 72.

¹⁷ J. BENNETT: *Trajan...*, s. XIII.

¹⁸ Ibidem, s. 61.

¹⁹ Ibidem, s. 21.

„czy Trajan świadomie modelował swoją codzienną prozę na wzór Cezara?”, nie należy wnosić, żeby na modłę Cezara Trajan miał pisać swoje pamiętniki w trzeciej osobie, a przynajmniej nie potwierdza tego zachowane z nich zdanie. Szczególnie niefortunnie zostało przełożone w polskim wydaniu dzieła Bennetta występujące w oryginale dwukrotnie wyrażenie „the great climacteric”²⁰. W obu przypadkach autor zastosował je w kontekście stanu zdrowia Nerwy i Trajana w 63. roku życia. Angielskie słowo *climacteric* można oczywiście rozumieć jako synonim słowa *menopause*, jednak wolno wyrazić przypuszczenie, że autor stosując wyrażenie „the great climacteric”, wiązał z nim nieco inne konotacje semantyczne. W starożytności (i nie tylko) funkcjonował bowiem przesąd, że w pewnym wieku zdrowie człowieka narażone jest na szczególne niebezpieczeństwo. Miało ono zagrażać zwłaszcza w wieku równym iloczynowi liczby 7 (jak np. 35, 49 czy 63 lata). Ten każdorazowo krytyczny dla życia człowieka moment Grecy określali terminem *κλιμακτήριον*²¹. Wzmianki świadczące o żywotności tego przesądu w epoce Antoninów odnaleźć można w korespondencji Pliniusza Młodsze²², jak i w *Nocach attyckich* (*Noctes Atticae*) Aulusa Gelliusza²³. Dodatkowo w języku staropolskim słowo *klimakter* oznaczało okres siedmioletni. Warto wspomnieć Wespazjana Kochowskiego (1633—1700), który postanowił podzielić tworzoną przez siebie kronikę nie na dekady, lecz klimaktery²⁴ i nadał dziełu tytuł *Annalium Poloniae ab obitu Vladislai IV Climacteres* (1683). Znaczenie użytego przez Bennetta wyrażenia „the great climacteric” staje się bardziej zrozumiałe, jeśli zajrzy się do *Słownika języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego (1771—1847). Pod hasłem *klimakteryczny*²⁵ leksykograf ten podawał definicję: „podejrzany dla zabobonów”, eksplikując dalej: „astrologdy liczą siódmy a siódmy po narodzeniu aż do dziewiątego razu, a ostatnia siódma liczba, czyniąca 63 lata, ma być najniebezpieczniejsza, bo w ten czas ludzie albo umierają, albo w wielki upadek przychodzą”. W recenzowanej publikacji diametralnie odmiennie zinterpretowano wyrażenie „the great climacteric”. Na s. 84 polski czytelnik może przeczytać, że: „obok wspomnianych względów politycznych, Nerwa miał jeszcze inną, bardzo istotną zaletę: był już mocno posunięty w latach. W 63. roku życia zbliżał się do klimakterium [podkr. — M.J.], a już cierpiał na różne dolegliwości i choroby związane z podeszłym wiekiem”. To samo „the great climacteric” zostało jeszcze dziwniej przetłumaczone na s. 344, gdzie znajduje się *passus* mówiący, że Trajan „stracił na Wschodzie wszystko to, co niedawno osiągnął, a w wieku 63 lat

²⁰ Ibidem, s. 37, 205.

²¹ *Słownik grecko-polski*. T. 2 (E—K). Red. Z. ABRAMOWICZÓWNA. Warszawa 1960, s. 675.

²² Plin. Min., *Ep.* 2.20.3: „[...] habes [...] climactericum tempus sed evades”.

²³ Aul. Gel., *Noc. Att.* 3.10.9: „Pericula quoque vitae fortunariumque hominum, quae »climacteras« Chaldei appellat [...]”.

²⁴ W. KOCHOWSKI: *Roczniki Polski. Klimakter czwarty (1669—1673)*. Oprac. L.A. WIERZBICKI. Warszawa 2011, s. 14.

²⁵ S.B. LINDE: *Słownik języka polskiego*. T. 2. Wyd. 2. Lwów 1855, s. 376.

menopauza [podkr. — M.J.] zbliżała się do niego wielkimi krokami. Nic dziwnego zatem, że zaczęły się u niego objawy paranoi: zaczął podejrzewać, że jego choroba została wywołana trucizną”. Inną mogącą budzić pytania kwestią przekładu jest sposób, w jaki przetłumaczono angielskie słowo *sodomy*. Można wyrazić wątpliwości, czy słowo *sodomia* ma taką samą wartość semantyczną w języku polskim, jak *sodomy* w angielskim. Na s. 34 znajduje się zdanie o „tych, którzy za pomocą sodomii pięli się w górę po drabinie politycznej i społecznej”. Choć występujące w oryginale *sodomy* kojarzone jest w języku angielskim ze stosunkiem homoseksualnym, to jednak w języku polskim *sodomia* albo jest rozumiana jako dewiacja seksualna (bliżej niesprecyzowana²⁶), albo też, tak jak definiował to Władysław Kopaliński, jako „stosunki płciowe ze zwierzętami”²⁷.

Zwracając uwagę na wymienione mankamenty polskiego przekładu, nie należy zapominać o jego zaletach. Niewątpliwie za rozsądną może uchodzić decyzja tłumaczy, na podstawie której „z treści przekładu wyeliminowano jawne, ahistoryczne anglicyzmy, takie jak np. *general* czy *marshall*” (s. 7). Dzięki temu pewne wyrażenia używane przez Bennetta w znaczeniu przenośnym, ale uznane przez autorów tłumaczenia za „ahistoryczne” i nieodpowiednie do tematyki pracy (jak np. *fun-fair*, s. 66, przyp. 70), zastąpiono wyrażeniami lepiej z nią korelującymi. Co prawda pojawia się w publikacji wyrażenie „kanapowi stratedzy” (s. 72) użyte w odniesieniu do dyktantów w dziedzinie wojskowości, stanowi ono jednak wyjątek i zasługą tłumaczy pozostaje, że przekład tam, gdzie było to możliwe (niekiedy na przeszkodzie stał bowiem niestroniący od snucia anachronicznych porównań autor), pozbawiony jest wyrażen nieprzystających do epoki drugiego władcy z dynastii Antoninów.

Można odnieść wrażenie, że edycji nie poprzedziła solidna korekta wydawnicza. Liczba błędów w druku jest niestety znaczna. Dotyczą one przede wszystkim zapisów wyrażen łacińskich. Niektóre zostały popełnione przez samego autora, jak np. „*Agri Decumantes*” (s. 71) zamiast „*Agri Decumates*”, „*confactoris bellum Germanici*” (s. 93) zamiast „*confactoris belli Germanici*” czy „*procurator voluptatibus*” (s. 112) zamiast „*procurator a voluptatibus*”. Choć na niektóre takie omyłki zwrócono już uwagę w recenzjach powstałych przeszło dwie dekady temu, pozostaje je zapisać oczywiście na konto autora, pomimo że tłumacze napisali w swojej przedmowie, że „poprawiono nieliczne popełnione przez autora błędy w zapisie nazw własnych i terminów łacińskich” (s. 8). W publikacji spotkać się jednak można z sytuacjami, gdy pewne pojęcia Bennett przytoczył prawidłowo, a w polskiej edycji uległy one zniekształceniu, jak np. „*cubiculo*” (s. 112) zamiast „*a cubiculo*”, „*plebs frumentarii*” (s. 118) zamiast „*plebs frumentaria*” czy „*actio gratium*” (s. 124) zamiast „*actio gratiarum*”. Niektóre lapsusy mogą poprawić humor czytelnika, jak choćby ziemie

²⁶ *Wielki słownik poprawnej polszczyzny*. Red. A. MARKOWSKI. Warszawa 2006, s. 1071.

²⁷ W. KOPALIŃSKI: *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*. Wyd. 7. Warszawa 1971, s. 700. Por. *Wielki słownik wyrazów obcych*. Red. M. BAŃKO. Warszawa 2005, s. 1160.

„narkomańskie” (s. 75) zamiast „markomańskich”, razić mogą natomiast zapisy kłójące się z regułami polskiej ortografii, jak np. „po-rzymski” (s. 48), „pół-stały” (s. 51), „pro-rzymski” (s. 93) czy „nie-cesarski” (s. 94). Zauważalny jest też brak konsekwencji w stosowaniu pewnych zapisów, szczególnie gdy różne formy pojawiają się na jednej stronie, np. forma „XI-wieczny” występuje obok formy „czwartowieczny” (s. 48). W polskim wydaniu pracy Bennetta nie zachowano oryginalnej struktury aparatu naukowego. Tłumacze dodawali bowiem własne przypisy jako kolejne do oryginalnych autora (np. przyp. 6, s. 15). Z niejasnych przyczyn w *Zestawieniu najważniejszych wydarzeń* na s. 23 oznaczono przyjętą przez Bennetta datę narodzin Trajana (56 rok n.e.) jako pewną, choć w rozdziale II czytelnik może przeczytać, że autor określa przyjęty przez siebie 56 rok jako „prawdopodobny” (s. 49), sumiennie zaznaczając, że większość współczesnych historyków opowiada się jednak za rokiem 53 (s. 48). Pewne wyrażenia występujące w publikacji nie są klarowne, jak np. „ezoteryczne wymagania”, jakie miał autor w trakcie pisania pracy (s. 17), czy doprowadzenie przez Domicjana do ponownej „afirmacji dystynkcji społecznych” (s. 70). Niezbyt czytelną formę nadano obu indeksom znajdującym się na końcu pracy: osobowemu i rzeczowemu. Niezachowanie przyjętego w oryginale podziału na hasła i podhasła, rozróżnione tam graficznie, sprawia, że odbiorca publikacji może się czuć dezorientowany: w indeksie osobowym znajdują się bowiem takie pozycje, jak „mennictwo” (s. 397) czy „śmierć i pogrzeb” (s. 401); w indeksie rzeczowym figurują zaś takie, jak „August”, „Domicjan” czy „Neron” (s. 412). Syzyfową pracą okazuje się wreszcie szukanie w indeksie osobowym takich postaci, jak np. Cicero (*vel* Cycleron), Pyrrhos czy Witeliusz. Pewne przeoczenia znaleźć też można na dodanych do tekstu planszach. Na planszy nr 10 (s. 313) zaznaczono sześć obiektów, ale legenda dodana do polskiego wydania wyjaśnia przeznaczenie tylko pięciu.

Rekapitulując, wypada przyznać, że — *toutes proportions gardées* — lwią część dzieła Bennetta została przetłumaczona w sposób poprawny, a do inicjatywy wydawnictwa Napoleon V, by ogłosić drukiem tę pracę, należy się odnosić z najwyższą aprobatą, zwłaszcza że zawiera ona niepublikowane wcześniej w języku polskim teksty źródłowe (*Appendix: Relacja Cassiusa Diona na temat wojen dackich*, s. 363—368). Niczym rzymski bóg Janus polska edycja pracy Bennetta ma jednak swoje drugie oblicze. To potknięcia w tłumaczeniu, powstałe, jak można domniemywać, w efekcie pośpiechu, oraz pewne błędy i niekonsekwencje w zapisach. Publikacja oświęcimskiego wydawnictwa rodzić więc może nieco ambiwalentne odczucia. Wypada wyrazić nadzieję, że książka doczeka się reedycji, a wspomniane mankamenty zostaną z niej wyeliminowane.

Bibliografia

- BENNETT J.: *Trajan, Optimus Princeps. A Life and Times*. London 1997.
- BYRA M.: *Wojna o tron cesarów (68—70 n.e.)*. Oświęcim 2014.
- FELL M.: *Optimus princeps? Anspruch und Wirklichkeit der imperialen Programmatik Kaiser Traians*. München 1992.
- GASCOU J.: [rec.] *Julian Bennett, Trajan, Optimus Princeps. A Life and Times, Londres — New York, Routledge, 1997* [...]. „Latomus” 1999, 58, 2, s. 458—459.
- GONZÁLEZ FERNÁNDEZ J.: *Traiano, óptimo príncipe. De Itálica a la corte de los Césares*. Sevilla 2004.
- JONES B.W.: [rec.] *Julian Bennett. Trajan, Optimus Princeps: A Life and Times*. Bloomington: Indiana University Press. 1997 [...]. „The American Historical Review” 1998, 103, 3, s. 859—860.
- KACZANOWICZ W.: *Propaganda rzymskiej polityki podbojów na monetach epoki Trajana*. „Wiadomości Numizmatyczne” 1976, 20, s. 158—173.
- KLUCZEK A.A.: *Jak rzymski cesarz Trajan zdobył Indie. Epizod z historii numizmatyki albo popis nowożytnego erudyty: Adolf Occo i jego dzieło*. „Wieki Stare i Nowe” 2014, 7 (12), s. 24—61.
- KOCHOWSKI W.: *Roczniki Polski. Klimakter czwarty (1669—1673)*. Oprac. L.A. WIERZBICKI. Warszawa 2011.
- KOPALIŃSKI W.: *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*. Wyd. 2. Warszawa 1971.
- Korespondencja Pliniusza Młodszeo z cesarzem Trajanem*. Oprac. A. DĘBIŃSKI, M. JOŃCA, I. LERCZYK, A. ŁUKA. Cz. 1: *Tekst i tłumaczenie*. Cz. 2: *Komentarz*. Lublin 2017.
- LINDE S.B.: *Słownik języka polskiego*. T. 2. Wyd. 2. Lwów 1855.
- MORGAN G.: 69 A.D.: *The Year of Four Emperors*. Oxford 2006.
- PARIBENI R.: *Optimus princeps. Saggio sulla storia e sui tempi dell' imperatore Traiano*. Vol. 1—2. Messina 1926—1927.
- SHOTTER D.: [rec.] *J. Bennett: Trajan: Optimus Princeps: a Life and Times*. [...] *London and New York: Routledge, 1997* [...]. „The Classical Review” 1999, 49, 2, s. 486—488.
- SKUPIŃSKA-LØVSET I.: *Optimus Princeps. Archeologia okresu panowania Trajana*. W: *W kręgu ikon władzy, ludzi oraz idei świata starożytnego*. Pod kier. W. KACZANOWICZA. Red. A.A. KLUCZEK, N. ROGOSZ, A. BARTNIK. Katowice 2014, s. 299—311.
- Słownik grecko-polski*. T. 2 (E—K). Red. Z. ABRAMOWICZÓWNA. Warszawa 1960.
- STROBEL K.: *Kaiser Traian. Eine Epoche der Weltgeschichte*. Regensburg 2010.
- ŚCISŁO K.: *Optimi Principi. Wybrane aspekty ideologiczne i propagandowe w mennictwie cesarza Trajana (98—117)*. W: *W kręgu ikon władzy, ludzi oraz idei świata starożytnego*. Pod kier. W. KACZANOWICZA. Red. A.A. KLUCZEK, N. ROGOSZ, A. BARTNIK. Katowice 2014, s. 313—327.
- Traian. Ein Kaiser der Superlative am Beginn einer Umbruchszeit?* Hrsg. A. NÜNNERICH-ASMUS. Mainz 2002.
- Traiano emperador de Roma. Actas del Congreso Internacional 14—17 Septiembre 1998*. Ed. J. GONZÁLEZ. Roma 2000.
- WELLESLEY K.: *The Year of the Four Emperors*. 3 ed. London—New York 2000.
- Wielki słownik poprawnej polszczyzny*. Red. A. MARKOWSKI. Warszawa 2006.
- Wielki słownik wyrazów obcych*. Red. M. BAŃKO. Warszawa 2005.